Sygnatura akt I C 29/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 31 października 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Popiołek-Sikora

Protokolant: Katarzyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2013 roku we Wrocławiu

sprawy z powództwa S. K. (1)

przeciwko S. K. (2)

- o zapłatę

I. zasadza od pozwanej S. K. (2) na rzecz powoda S. K. (1) kwotę 40.500 zł (czterdzieści tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2012 roku;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. orzeka, że powód wygrał sprawę w 77 %, zasądza koszty procesu od pozwanej na rzecz powoda na podstawie art. 100 k.p.c., pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie na podstawie art. 108 k.p.c. Referendarzowi Sądowemu

UZASADNIENIE

W dniu 13.01.2012r. S. K. (1) wniósł o zasądzenie od S. K. (2) kwoty 52.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.12.2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że strony są zstępnymi zmarłego w dniu 26.03.2010r. L. K.. W dniu 09.03.2010r. spadkodawca podarował swojej córce S. K. (2) nieruchomość położoną we W. przy ul. (...), stanowiącą główny składnik jego majątku o wartości 315.000 zł. Udział spadkowy powoda wynosi 1/3, a zatem należy mu się tytułem zachowku kwota stanowiąca 1/6 wartości przedmiotowej nieruchomości. Mimo wezwania do zapłaty z dnia 18.11.2011r. pozwana nie uiściła dochodzonej sumy.

Odpis pozwu doręczono pozwanej w dniu 25.07.2012r.

W odpowiedzi na pozew S. K. (2) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwana podniosła, że skoro powód doszedł do dziedziczenia z mocy ustawy, nie przysługuje mu roszczenie o zachowek.

Na rozprawie w dniu 22.01.2013r. pełnomocnik pozwanej zakwestionował wskazaną przez powoda wartość mieszkania.

W piśmie procesowym z dnia 14.05.2013r. pozwana podniosła, że uprawnienie do zachowku przy dziedziczeniu ustawowym może wynikać tylko i wyłącznie z treści art. 1039 par. 1 k.c. Zaliczenie darowizn jest bowiem ściśle związane z ustalaniem sched spadkowych w toku działu spadku. Pozwana podniosła, że rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd powinien mieć na względzie również zasady współżycia społecznego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09.03.2010r. L. K. darował swojej córce S. K. (2) nieruchomość, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), stanowiącą lokal mieszkalny nr (...) położony we W. przy ul. (...), składający się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, wc

i przedpokoju, o pow. 56 m kw., wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym 139/10.000. Strony umowy określiły wartość przedmiotu darowizny na kwotę 280.000 zł.

Umowa zawarta została w (...) Centrum (...) we W., w którym L. K. przebywał ze względu na swój stan zdrowia, przed notariuszem mgr E. R..

(dowód: umowa darowizny z dnia 09.03.2010r. rep. A 2263/2010- k. 7- 10,

wydruk z elektronicznej bazy danych ksiąg wieczystych- k. 11- 19,

przesłuchanie powoda S. K. (1)- k. 89- 90)

W dniu 26.03.2010r. L. K. zmarł.

Spadek po nim na podstawie ustawy nabyły wprost, w udziałach wynoszących po 1/3, jego dzieci- M. M., S. K. (2) oraz S. K. (1).

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 05.01.2011r., VI Ns 329/10- k. 6)

S. K. (1) ma 32 lata. Powód pozostawał w dobrych relacjach ze swoim ojcem. L. K. nie poczynił na rzecz syna żadnych darowizn. Powód o darowiźnie na rzecz pozwanej dowiedział się po śmierci ojca.

S. K. (2) ma 20 lat i jest przyrodnią siostrą powoda. Wraz z matką zamieszkuje w spornym lokalu. Pozwana utrzymuje się z renty w kwocie 1.460 zł. S. K. (2) uczęszcza do dwuletniej szkoły policealnej. Pozwana wiedziała o planowanej darowiźnie ok. 1,5 miesiąca przed zawarciem umowy.

Przedmiotowy lokal wraz z wyposażeniem wyczerpywał cały majątek L. K..

(dowód: przesłuchanie powoda S. K. (1)- k. 89- 90,

przesłuchanie pozwanej S. K. (2)- k. 90)

Spadkodawca wielokrotnie oświadczał pozwanej i jej matce, że przedmiotowy lokal przekaże S. K. (2). Jednocześnie L. K. nie przejawiał woli wydziedziczenia swojego syna.

(dowód: zeznania świadka G. D.- k. 97,

przesłuchanie pozwanej S. K. (2)- k. 90)

Pismem z dnia 18.11.2011r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zachowku po zmarłym L. K., w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania.

Pismo wysłano przesyłką poleconą w dniu 18.11.2011r.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 18.11.2011r. wraz z potwierdzeniem nadania- k. 20- 22)

Wartość spornego lokalu według stanu na dzień dokonania darowizny wynosiła 243.000 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości A. G.- k. 105- 128, 173- 174)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W sprawie bezsporne było, iż strony są spadkobiercami ustawowymi (jako jego dzieci) zmarłego L. K., a przysługujące im udziały wynoszą po 1/3. Bezsporne było również, iż zmarły nie posiadał innych składników majątkowych poza

lokalem mieszkalnym (i jego wyposażeniem), który na kilka tygodni przed śmiercią darował swojej córce. Bezsporne było także, iż pozwana nie zapłaciła powodowi żadnych kwot tytułem zachowku po zmarłym ojcu. Okolicznością sporną było natomiast, czy powodowi przysługuje roszczenie o zachowek; sporna była także wysokość przysługującej z tego tytułu kwoty. Stosownie do art. 991 § 1 i 2 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadał przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek).

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

W Komentarzu do Kodeksu cywilnego pod red. A. K., (...) 2012, E. N. wskazała, że w świetle komentowanego przepisu kontrowersje budzi zwrot "którzy byliby powołani do spadku z ustawy". Sama interpretacja zwrotu "byliby powołani do spadku z ustawy" budzi w literaturze pewne wątpliwości (por. W. Borysiak, O prawie spadkobierców ustawowych do zachowku - polemicznie, PiP 2008, z. 5, s. 111; H. Witczak, Skutki wyłączenia od dziedziczenia, Rejent 2009, nr 3, s. 73). Sformułowanie to jest na pierwszy rzut oka mylące (B. Kordasiewicz (w:) System prawa prywatnego, t. 10, s. 837). Trudno jest bowiem zgodzić się z poglądem, że warunkiem powstania uprawnienia do zachowku jest zaistnienie dziedziczenia testamentowego (E. Gil-Rzetecka, glosa do wyroku SN z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 444/02, OSP 2007, z. 4, poz. 51). Wydaje się, że interpretacja zapisu "byliby powołani do spadku z ustawy" odnosi się wyłącznie do określenia osób uprawnionych do zachowku z kręgu osób wymienionych w art. 991 § 1 k.c. Ustawa bowiem wymienia zstępnych, małżonka oraz rodziców, a jest oczywiste, że wszystkie te osoby nie mogą mieć jednocześnie uprawnienia do zachowku. Jeżeli powołanymi z ustawy byliby zstępni i małżonek, to rodzice spadkodawcy nie mogą przeciwko nim, lub obok nich, realizować uprawnienia z tytułu zachowku. Natomiast jeżeli jedyny zstępny spadkodawcy zostałby uznany za niegodnego dziedziczenia, to rodzicom zmarłego przysługuje uprawnienie do zachowku. Wskazane kryterium ma więc być jedynie pomocne przy ustaleniu osób uprawnionych do zachowku w konkretnym stanie faktycznym, nie można więc twierdzić, że roszczenie o zachowek powstaje tylko przy dziedziczeniu testamentowym. W takim przypadku bowiem należałoby wyeliminować możliwość dochodzenia roszczenia o zachowek wobec obdarowanych, zapisobierców, w tym też i o uzupełnienie zachowku (art. 991 § 2 k.c.), w sytuacji gdy na skutek darowizn wartość majątku spadkowego jest równa zeru lub znikoma w stosunku do wartości uczynionych darowizn. Stąd też należy w pełni aprobować pogląd, że jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wespół z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (wyr. SN z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 444/02, Lex nr 112873).

Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Stosownie do art. 994 § 1, 2 i 3 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Przy obliczaniu zachowku należnego zstępnemu nie dolicza się do spadku darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnych. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy darowizna została uczyniona na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego.

Przy obliczaniu zachowku należnego małżonkowi nie dolicza się do spadku darowizn, które spadkodawca uczynił przed zawarciem z nim małżeństwa.

W myśl art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Zgodnie z art. 996 k.c. zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachowek. Jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachowek także zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz jego wstępnego.

Sąd uznał, że powód był uprawniony do wytoczenia powództwa o zachowek po zmarłym ojcu. S. K. (1) doszedł wprawdzie na podstawie ustawy do dziedziczenia po L. K.. Uwzględnić należało jednak, że w następstwie dokonanej kilka tygodni przed śmiercią spadkodawcy darowizny majątek spadkowy praktycznie przestał istnieć. Na podstawie zasługujących na wiarę jako spójne i logiczne twierdzeń stron Sąd ustalił, że przedmiotowy lokal wraz z wyposażeniem wyczerpywał cały majątek L. K.. W wyniku przywołanej umowy darowizny, w której nie wskazano, by nie obejmowała rzeczy ruchomych stanowiących przynależności lokalu (o ile takowe istniały), S. K. (2) uzyskała wszystkie składniki majątkowe przysługujące jej ojcu. W tym kontekście fakt, iż powód dziedziczył po zmarłym, nie mógł doprowadzić do żadnego realnego przysporzenia majątkowego na jego rzecz. Powodowi, który nie został wszak wydziedziczony, przysługiwało więc roszczenie o zachowek.

Ponieważ obliczając wysokość należnego mu zachowku powód wyraźnie odnosił się tylko do wartości spornego lokalu, brak było podstaw do uwzględniania przy ustalaniu tej kwoty wartości innych rzeczy (przynależności lokalu), które w następstwie darowizny uzyskała pozwana, po uprzednim dopuszczeniu z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania rzeczy ruchomych. Rzeczy te nie zostały w żaden sposób wskazane przez pozwanego i tylko na podstawie życiowego doświadczenia, zgodnie z którym zamieszkuje się w lokalu posiadającym niezbędne wyposażenie, można domniemywać, że w ogóle takowe przedmioty istniały.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości A. G. Sąd ustalił, że wartość spornego lokalu według stanu na dzień dokonania darowizny wynosiła 243.000 zł.

W ocenie Sądu opinia biegłego A. G. jest prawidłowa i rzetelna, a wyprowadzone w niej wnioski są logiczne i wyczerpująco uzasadnione. Opinia została wprawdzie początkowo zakwestionowana przez powoda, jednak w opinii uzupełniającej biegły ustosunkował się do zarzutów, podtrzymując swoje wcześniejsze ustalenia, a opinii uzupełniającej nie zakwestionowała już żadna ze stron.

Skoro udowodniona wartość majątku spadkowego wynosi 243.000 zł, kwota przysługująca powodowi tytułem zachowku wynosi 40.500 zł (1/2 x 1/3 x 243.000 zł). Ponieważ spadkodawca nie poczynił na rzecz powoda żadnych darowizn podlegających zaliczeniu na poczet zachowku, należało zasądzić wskazaną kwotę.

Zasądzenie na rzecz powoda wskazanej kwoty tytułem zachowku pozostaje w zgodzie z zasadami współżycia społecznego. W następstwie dokonanej darowizny pozwana po spełnieniu świadczenia z tytułu zachowku i tak uzyska przysporzenie majątkowe o wartości czterokrotnie przewyższającej kwotę zasądzoną na rzecz powoda. Sąd zwraca uwagę, iż relacje pomiędzy powodem i jego ojcem były dobre, a ponadto powód nie uzyskał od swojego ojca żadnych darowizn. W tym kontekście rażąco niesprawiedliwe w stosunku do powoda byłoby pozbawienie go prawa do uzyskania jakichkolwiek przysporzeń majątkowych w związku ze śmiercią jego ojca.

Powód wykazał wprawdzie, iż wysłał wezwanie do zapłaty przesyłką poleconą, jednakże nie udowodnił, kiedy pismo zostało doręczone pozwanej i czy w ogóle do tego doszło. Pozwana mogła znaleźć się w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, dopiero gdy dowiedziała się o roszczeniu powoda. Wiedzę taką uzyskała w dniu doręczenia pozwu, tj. 25.07.2012r. Tak więc zasadne było zasądzenie odsetek ustawowych od dnia następnego, tj. 26.07.2012r.

Sąd dał wiarę twierdzeniom świadka G. D., które miały spójny i logiczny charakter.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Biorąc pod uwagę, że kwota zasądzona (40.500 zł) stanowi 77% kwoty żądanej (52.500 zł), powodowi należy się od pozwanej zwrot 77% poniesionych kosztów, natomiast pozwanej

od powoda- 23%. Jednocześnie na podstawie art. 108 par. 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono Referendarzowi Sądowemu.